

## LIST PASTERSKI KSIĘDZA BISKUPA ALEKSANDRA KASZKIEWICZA NA PIERWSZĄ NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU 2024 ROKU

Umiłowani w Chrystusie Panu Bracia i Siostry, Drodzy Diecezjanie!

Oto przed nami – kolejny w naszym życiu okres Wielkiego Postu. Liturgia Kościoła znów zaprasza nas do przeżycia szczególnego czterdziestodniowego czasu łaski w duchu pokuty i nawrócenia, abyśmy wewnętrznie odnowieni, utwierdzeni w wierze, jeszcze mocniej zjednoczeni z Bogiem i bliźnimi, mogli z czystymi, uświęconymi sercami obchodzić najważniejsze święto chrześcijańskie – uroczystość Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Już dziś, na początku wielkopostnej czterdziestodniowej drogi, warto postawić sobie pytanie: Jak wykorzystam ten czas, dany mi przez Boga, jak go przeżyję i co uczynię, aby nie minął on bezowocnie, ale przyniósł jak największy pożytek duchowy?

Papież Franciszek opatrzył tegoroczne Orędzie na Wielki Post bardzo wymownym tytułem: „Bóg prowadzi nas przez pustynię do wolności”. Nawiązując do biblijnego opowiadania o wyjściu narodu wybranego z niewoli egipskiej i o jego wędrówce przez pustynię ku ziemi obiecanej, Papież podkreśla, że doświadczenie pustyni pomogło Izraelitom wyrwać się z duchowej niewoli, jaką nosili w sobie. Mimo iż synowie Izraela fizycznie wyszli z krainy faraona, w swych sercach wciąż mieli Egipt: często żalowali przeszłości, szemrali przeciwko Panu Bogu i Mojżeszowi, a nawet od czasu do czasu myśleli o powrocie do domu niewoli. Dopiero doświadczenie ogromu miłości Bożej sprawiło, że Izraelici na pustyni stopniowo dojrzewali do wolności, wychodzili ze swoich własnych zniewoleń i spoglądając naprzód, ku ziemi obiecanej, uczyli się nadziei. Tak pustynia stała się doświadczeniem łaski, gdyż Pan Bóg pociągał swój naród do siebie więzami miłości i wychowywał go, mówiąc bezpośrednio do ludzkich serc.

Odkrycie tej Bożej miłości pozwoli także nam innymi oczami spojrzeć na otaczający nas świat, na bliźnich i na nasze własne życie. „Ja jestem Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli” (Wj 20,2). Tymi słowami na początku Dekalogu Pan Bóg obwieszcza nam wolność i przypomina, że jego łaska i miłosierdzie zawsze wyprzedzają wymagania, które nam stawia. Pan Bóg nie chce traktować nas jak niewolników, bo jesteśmy jego dziećmi, dlatego najpierw daje nam odczuć swoją miłość, obsypuje nas bezmiarem swych łask i darów, a dopiero potem oczekuje naszej wdzięczności i gotowości pełnić Jego wolę.

Wielki Post jest dla nas okazją do wyruszenia na wędrówkę przez duchową pustynię. W czasie tej wędrówki mamy szansę odkryć dla siebie na nowo miłość Ojca niebieskiego, która pomoże nam wyzwolić się z tego wszystkiego, co stanowi przeszkodę na drodze do prawdziwej wolności dzieci Bożych.

Nie zapominajmy, że również Pan Jezus, jak usłyszeliśmy w dzisiejszej Ewangelii, przed rozpoczęciem swej publicznej działalności przez czterdzieści dni przebywał na pustyni, gdzie był kuszony przez szatana. Tam Syn Boży stoczył duchową walkę z ojcem kłamstwa i odniósł zwycięstwo, bo nie zwątpił ani na moment w miłość Boga – swego Ojca niebieskiego, któremu okazał najdoskonalsze posłuszeństwo.

Każdy z nas też jest codziennie narażony na podstępne ataki kusiciela. Również w nas ojciec kłamstwa próbuje wzbudzić wątpliwość w miłość Bożą, a potem duchowo zniewolić oddalając nasze serca od prawdziwego Boga, który jest naszym Ojcem. Jeśli pozwolimy Panu Bogu prowadzić nas przez wielkopostną pustynię, możemy być pewni, że odniesiemy zwycięstwo nad wszelkimi podstępami złego ducha, a nasza wędrówka duchowa stanie się prawdziwą drogą do wolności.

W tym miejscu chciałbym przypomnieć Wam, Drodzy Bracia i Siostry, o trzech czynach pokutnych, które są dla nas swoistymi drogowskazami na drodze wielkopostnego nawrócenia. Jak co roku, w środę popielcową usłyszeliśmy w Ewangelii pouczenia Jezusa o należytych praktykowaniu modlitwy, postu i jałmużny. Przede wszystkim, Pan Jezus ostrzegał nas przed praktykowaniem pokuty „przed ludźmi” (Mt 6,1), to znaczy na pokaz, obłudnie, z zamiarem bycia zauważonymi i podziwianymi przez innych.

Modlitwa prawdziwego ucznia Chrystusa ma się odbywać w ciszy i samotności własnej izdebki, z dala od ludzkich oczu, w przekonaniu, że Pan Bóg widzi w ukryciu i że może w każdej chwili przyjść

nam z pomocą. Wejść do izdebki oznacza pozostawić za sobą wszystko, co zewnętrzne, co zakłóca nasz spokój, pobudza pamięć i wyobraźnię, rozprasza uwagę i przeszkadza skupić się wyłącznie na Panu. Nie zapominajmy, że prawdziwa modlitwa jest rozmową z Panem Bogiem, a więc nie tylko „zasypywaniem” Go różnymi prośbami i zachciankami, ale także słuchaniem tego, co Pan Bóg zechce nam powiedzieć w ciszy serca. Modlitwa Pańska, która jest wzorem najdoskonalszej modlitwy, rozpoczyna się wołaniem do Boga jako Ojca „naszego”, a nie „mojego”. A więc dobra modlitwa otwiera nas na bliźnich, uczy nas dostrzegać także ich cierpienia, potrzeby i troski, aby móc zawierzać je Bogu na równi z naszymi problemami. Na modlitwie nie wolno nam zapominać – a to, niestety, często się zdarza – o odpuszczeniu win naszym winowajcom, czyli o przebaczeniu i pojednaniu z bliźnimi, bez których nasza rozmowa z Bogiem będzie powierzchowna.

W Wielkim Poście mamy okazję pogłębić i odnowić naszą praktykę modlitwy. Postarajmy się zatem więcej czasu poświęcić na modlitwę, spróbujmy praktykować modlitwę wspólną w rodzinie, uczęszczajmy na przepiękne, uświęcone wielowiekową tradycją nabożeństwa Gorzkich Żali i Drogi Krzyżowej, które łączą modlitwę z pobożnym rozważaniem Męki Pana Jezusa. Pamiętajmy o obowiązku udziału w rekolekcjach parafialnych, nie zapomnijmy o przystąpieniu do spowiedzi i komunii świętej.

Drugą bardzo ważną praktyką pokutną na czas Wielkiego Postu jest jałmużna, czyli uczynki miłosierdzia wobec bliźnich. Rozejrzyjmy się wokół siebie, a z łatwością dostrzeżemy ludzi ubogich, chorych, niepełnosprawnych, samotnych, w podeszłym wieku, niezaradnych i skrzywdzonych przez los. Nie możemy być obojętni na ich cierpienia. Naszym chrześcijańskim obowiązkiem jest im pomóc, i to w sposób dyskretny i delikatny. Niech wielkopostna jałmużna pomaga nam wyzwać się z egoizmu i nadmiernego przywiązania do dóbr materialnych. Rozwijajmy w sobie wrażliwość na ludzką biedę, umiejętność współczucia dla bliźnich i gotowość dzielenia się z potrzebującymi tym, co posiadamy.

Trzecią praktyką pokutną jest post, czyli umartwienie naszych zmysłów. Prawdziwy post jest czymś więcej, niż tylko ograniczeniem ilości pokarmu i napoju. Prawdziwe umartwienie jest dobrowolną rezygnacją z tego, co niepotrzebne, zbyteczne lub szkodliwe, zwłaszcza jeśli czujemy się do tego mocno przywiązani lub przewidujemy niebezpieczeństwo uzależnienia. Wielkopostnym umartwieniem może być rezygnacja z napojów alkoholowych, papierosów i innych używek, ograniczenie korzystania z telewizji, Internetu czy telefonu, powstrzymanie się od gier hazardowych czy słuchania głośnej muzyki. Każde dobrowolnie podjęte umartwienie wzmacnia wolę, uwrażliwia nas na prawdziwe wartości i czyni bardziej odpornymi na działanie pokus.

Drodzy Bracia i Siostry! Na początku Wielkiego Postu życzę, aby ta czterdziestodniowa wędrówka drogami pokuty i nawrócenia stała się dla każdego z nas prawdziwą drogą z niewoli grzechu do duchowej wolności dzieci Bożych. Niech dobrze i głęboko przeżyty Wielki Post pozwoli nam w pełni odczuć nową nadzieję poranka wielkanocnego, gdy razem z niewiastami staniemy przed pustym grobem Chrystusa i usłyszymy najradośniejsze orędzie w dziejach ludzkości: „Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał” (Łk 24,5-6).

Wspieram Was, Drodzy Diecezjanie, moją modlitwą i na owocne przeżywanie Wielkiego Postu z serca błogosławię.

Aleksander Kaszkiewicz  
Biskup Grodzieński

Grodno, 14.02.2024 r.

---

*List Pastorski należy odczytać w Pierwszą Niedzielę Wielkiego Postu, 18 lutego 2024 r., podczas wszystkich Mszy Świętych.*